

# Skierkowski, Marek

---

## "Erleben und Verhalten der ersten Christen. Eine Psychologie des Urchristentums", Gerd Theissen, Gütersloh 2007 : [recenzja]

---

Studia Teologiczne 28, 511-514

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gerd Theissen, *Erleben und Verhalten der ersten Christen. Eine Psychologie des Urchristentums*, Gütersloh 2007, ss. 619.

Książka stanowi kontynuację poprzedniego dzieła Gerda Theissena (ur. 1943), mianowicie *Die Religion der ersten Christen. Eine Theorie des Urchristentums* (Gütersloh 2000; zobacz moją recenzję tej publikacji w: „Studia Theologica Varsaviensia” 1/2003, s. 195-199). Biblista ewangelicki z Uniwersytetu w Heidelbergu od lat zajmuje się zgłębianiem początków chrześcijaństwa, a czyni to z wykorzystaniem nie tylko historii, teologii i socjologii, ale także psychologii. Wskazuje on, że „psychologia religii pierwotnego chrześcijaństwa powinna opisać, uporządkować, zrozumieć i wyjaśnić religijną postawę i przeżycie pierwszych chrześcijan” (s. 15). Recenzowana książka, poświęcona właśnie „psychologii pierwotnego chrześcijaństwa”, składa się z siedmiu rozdziałów, spośród których ostatni ma charakter podsumowujący. Tytuły wcześniejszych rozdziałów są następujące: I. Dusza i ciało. Wykrycie człowieka wewnętrznego w antyku i jego odnowa w pierwotnym chrześcijaństwie; II. Doświadczenie i przeżycie. Duchowy wymiar religii pierwotnego chrześcijaństwa; III. Mit i mądrość. Poznawczy wymiar religii pierwotnego chrześcijaństwa; IV. Ryt i wspólnota. Społeczny wymiar religii pierwotnego chrześcijaństwa; V. Etos i praxis. Praktyczny wymiar religii pierwotnego chrześcijaństwa. VI. Mistyka i gnoza. Przeobrażenie się religii pierwotnego chrześcijaństwa w gnozę.

G. Theissen ma świadomość, że nakreślenie psychologii religii pierwotnego chrześcijaństwa napotyka problemy. Chodzi tu najpierw o skąpy charakter źródeł, a te, które istnieją, nie są natury psychologicznej. Następnie, istnieje niebezpieczeństwo patrzenia na przeszłość przez pryzmat teraźniejszości. Wreszcie nie sposób nie dostrzec zagrożenia polegającego bądź na zredukowaniu religii do czynników niereligijnych, bądź na zbanalizowaniu wyników refleksji psychologicznych (s. 22-32). Niemiecki protestant dostrzega jednak, że skoro pierwotne chrześcijaństwo przypisywało szczególną rolę ludzkiej duszy, może być ono zatem opisane w sposób psychologiczny. Największe zainteresowanie budzą w tym względzie cztery czynniki religii, a mianowicie: doświadczenie, mit, ryt i etos. Pozwalają one wykryć fenomeny religijne ekstremalne i umiarkowane, a także mistyczne i profetyczne, które ostatecznie pozostają w ścisłej relacji do integrującej postaci Jezusa Chrystusa (s. 33-40). G. Theissen podkreśla, że w VI wieku przed Chr, prorocy żydowscy i filozofowie greccy odkryli „człowieka wewnętrznego” jako osobowe centrum jedności istoty ludzkiej (s. 49). W tradycji biblijnej Starego Testamentu za centrum bytu ludzkiego uważa się „serce” (*lebab*; por. Ps 16,9; Prz 15,14). Podstawowymi

mocami człowieka są dusza (*nefes*) i duch (*ruah*), ta pierwsza działa od wewnątrz (tchnienie), ten drugi – od zewnątrz (jak wiatr; s. 59). Człowiek winien postępować na bazie relacji z Bogiem (por. Pwt 6,4), w perspektywie własnego zmartwychwstania (por. Dn 12,2-3; 2 Mch 7,11) i nieśmiertelności duszy (Mdr 3,1.13; 4,14; 8,19-21) oraz w konfrontacji ze złymi duchami (s. 63). Filozofia grecka zasadniczo wiązała motywy działania człowieka z jego władzą poznania (s. 66). Pierwotne chrześcijaństwo dokonuje odnowy „człowieka wewnętrznego” w kontekście etycznym (nacisk na moje działanie) i soteriologicznym (nacisk na dar otrzymanego odkupienia); synteza tego ujęcia znajduje się w listach św. Pawła. Apostoł Narodów podziela, z jednej strony, przekonanie żydowskie, że serce stanowi jednoczące centrum człowieka (por. Rz 1,21; 2 Kor 3,15; 2 Kor 4,6); tutaj mieści się wiara, nadzieja i miłość, jest to miejsce, które napełnia Duch Święty (2 Kor 1,22; Ga 4,6). Z drugiej jednak strony, św. Paweł przyjmuje dualistyczny pogląd Platona czy Filona, według którego „człowiek wewnętrzny” toczy walkę z „człowiekiem zewnętrznym” (Rz 7,22; 2 Kor 4,16); Duch Boży dokonuje transformacji całego człowieka (2 Kor 3,17-18) i dzięki temu duch ludzki (*pneuma*) może przewyciężyć *sarks*, sprawiając, że ciało staje się *soma pneumatikon* (1 Kor 15,44). Głębię tego procesu odnowy okrywa jednak „tajemnica”, człowiek bowiem nie zna do końca ani swoich antyboskich impulsów, ani mocy Ducha Świętego (s. 95-102).

G. Theissen rozpoczyna rozpatrywanie najbardziej istotnych dla ujęcia psychologicznego wspomnianych czterech faktorów religii od doświadczenia. Przeżycie jest doświadczenie punktowym, a doświadczenie – opracowaniem powtarzających się przeżyć. Zarówno przeżycie, jak i doświadczenie związane są z podmiotem, jego odbiorem i interpretacją (s. 111). Pierwsi chrześcijanie mówią o „duchu” (*pneuma*) jako komponencie człowieka (obok duszy i ciała) oraz mocy Bożej zamieszkującej w człowieku (por. Rz 8,14-16). Duch ludzki oznacza zatem pojęcie kolektywne wskazujące na doświadczenie religijne (s. 123), czyli związek z rzeczywistością ostateczną (s. 541). Doświadczenie religijne pierwszych chrześcijan obejmuje cztery informacje: 1) Duch umożliwia kontakt z Bogiem (s. 120-121); 2) Duch naucza (s. 121); 3) Duch tworzy wspólnotę (s. 121-122); 4) Duch motywuje do działania etycznego (s. 122-123). Jeśli chodzi o postrzeganie religijne, G. Theissen podkreśla, że pierwsi chrześcijanie nauczyli się od Jezusa (m.in. z Jego przypowieści) traktowania świata jako rzeczywistości transparentnej na Boga (s. 129-135). Bóg rzadziej przemawia przez sny (por. Mt 2,12; 27,19; Dz 16,9), częściej za pośrednictwem wizji (por. Dz 10,10-16), w sposób szczególny zaś na mocy paschalnych chrystofanii, obejmujących zarówno element wizualny, jak i słuchowy (s. 140-159). Doświadczenie religijne budzi podwójne emocje, mianowicie lęk i fascynację (według R. Otto – *mysterium tremendum et fascinans*). W Starym Testamencie lękano się interwencji Boga w świat i skutków własnego grzesznego

życia. Nowy Testament zmniejsza ten pierwszy lęk, wskazując na przyjście Chrystusa, oraz zwiększa ten drugi, wzywając do nawrócenia i naśladowania Jezusa aż po krzyż (s. 169-176). W Starym Testamencie radowano się przede wszystkim pomysłnością w życiu, podczas świąt celebrowano radość przed Bogiem i oczekiwanie z nadzieją na przyszłe zbawienie. Nowy Testament wiąże radość z życiem we wspólnocie Chrystusowej (listy Pawłowe), nawróceniem (Łk), spełnieniem obietnic (J) i cierpieniem (1P 1,6-9). Radość osiąga swoją kulminację w spotkaniach uczniów ze Zmartwychwstałym (por. Mt 28,8; Łk 24,41; J 20,20; s. 176-185). Modlitwy przybierają na ogół charakter medytacyjnej prośby; pojawia się także po raz pierwszy glosolalia (s. 191). Pierwsi chrześcijanie przeżywają nawrócenie (normatywne i egzystencjalne), określając je mianem: powołania (1 Kor 1,2), oświecenia (Hbr 6,4), usprawiedliwienia (Rz 3,21nn), zmiany służby (Rz 6,13nn), nabycia (1 Kor 6,20) i ponownych narodzin (Ga 3,1nn; 1 P 1,23; s. 210). Aktem centralnym pierwszych chrześcijan jest wiara pojmowana jako zaufanie wobec Bożego słowa, przynoszącego życie pełne; wiara jest w stanie także dokonywać cudów (egzorcyzmy i uzdrowienia; s. 233-249).

Odnosząc się do wymiaru poznawczego pierwotnego chrześcijaństwa, G. Theissen wyróżnia „mit” i „mądrość”. Mit w formie pierwotnej, intuicyjnej i narracyjnej, a mądrość w formie reguł i przykładów interpretują porządek życia codziennego (s. 260). Człowiek poszukujący sensu życia napotyka jednak zło w świecie. Teodycea skoncentrowana na „przyczynowości” może przypisać to zło samemu Bogu, światu lub człowiekowi. Teodycea „komunijna” zwraca uwagę na cel cierpienia – pogłębienie więzi z Bogiem i z drugim człowiekiem. Nowy Testament, nie rozwiązując do końca problemu zła, umieszcza je w jednoczącej perspektywie chrystologicznej (s. 265-278). Monoteizm etyczny (wypełnianie przez człowieka zadań zleconych przez Boga, wybór między dobrem i złem) przeplata się z mitem eschatologicznym (ostateczną interwencją Boga, przyjściem Jego królestwa; s. 279-286). Świat dobry na mocy stworzenia (mądrość) dotknięty jest jednak działaniem szatana (mit; s. 287-305). Człowiek grzeszy i nie potrafi się zbawić samemu (mądrość), potrzebuje zatem Chrystusowego odkupienia (mit ekspiacji; s. 306-325).

Pierwsi chrześcijanie tworzą Kościół, którego rytury służą umiejscowieniu życia w rzeczywistości wiecznej. Chrzest oznacza nawrócenie i ponowne narodziny, reorientację egzystencjalną, wyzwalające zanurzenie w śmierci Jezusa (por. Rz 6; s. 353-365). Wieczerza Pańska przyniosła Ofiarę, łączącą w sobie żydowską ofiarę ekspiacyjną (odwołującą się do śmierci Jezusa „za wielu”) z żydowską ofiarą wspólnotową (spożywanie Ciała i Krwi, aby wzmocnić miłość bliźniego; s. 367). Zdaniem G. Theissena, dopóki istniała świątynia, tylko raz w roku sprawowano Wieczerzę Pańską z wyraźnym odniesieniem do śmierci Jezusa, w ciągu roku natomiast traktowano Wieczerzę Pańską (ślady

w J i *Didache*) bardziej jako wezwanie do tworzenia wspólnoty (s. 383). W tej wspólnotcie charyzma obiektywizuje się, gdy nad rytami i doktryną przejmują panowanie władza instytucjonalna (s. 387-394). Chrześcijaństwo początków cechuje otwarcie na świat, Kościół ma „włączającą” strukturę społeczną, nie jest w żadnym wypadku sektą (s. 402).

Jeśli wreszcie chodzi o praktyczny wymiar pierwotnego chrześcijaństwa, G. Theissen podkreśla wagę przykazania miłości bliźniego (s. 412-419), zmniejszenia agresji w działaniu przy jednoczesnym jej zwiększeniu w obrazach i wyrażeniach dotyczących doktryny (s. 420-433), dowartościowania małżeństwa, ale i radykalizowania ascezy (s. 434-455), relatywizacji Prawa (s. 456-479) i samokontroli ze strony sumienia (s. 483-487).

W II wieku pierwotna religia profetyczno-kerygmaticzna przekształca się częściowo w gnozę, czyli religię mistyczną (s. 501). Przemiana ta wiąże się m.in. z osłabieniem judaizmu po zburzeniu świątyni jerozolimskiej i dyskryminacją chrześcijaństwa w świecie pogańskim (s. 505). W ten sposób funkcjonują dwie formy religijności. Zdaniem G. Theissena, w gnozie doświadczenie religijne oznacza mistyczne zjednoczenie człowieka z Bogiem, w chrześcijaństwie kerygmaticznym zaś – profetyczne skonfrontowanie człowieka z Bogiem. Gnostyckie mity o emanacji świata i jego regresie stoją naprzeciwko wiary w stworzenie i odnowę stworzenia. Gnostyckie rytuały akcentują śmierć człowieka jako powrót do pierwotnej jedności, gdy tymczasem w religijności kerygmaticznej w centrum znajduje się chrzest i Eucharystia jako źródła życia Bożego. Wreszcie gnostycka etyka zdominowana jest przez ascezę, gdy tymczasem w chrześcijaństwie profetycznym liczy się kształtowanie świata (s. 534). Pierwotne chrześcijaństwo bazuje na doświadczeniu Zmartwychwstałego pokonującego śmierć i synowskiej relacji ludzi z Bogiem Ojcem. Dostrzega sens rzeczywistości w jej pochodzeniu od Boga i zmierzaniu do Niego. Sakramenty chrztu i Eucharystii otwierają chrześcijan na wolność i miłość w codziennym życiu (s. 561-564).

Nie ulega wątpliwości, że książka G. Theissena ma charakter propozycji, aby celem opisanego przeżyć i postaw pierwszych chrześcijan wykorzystać osiągnięcia psychologii. Propozycja ta jest zatem w pewnym sensie wciąż jeszcze tylko projektem, wymagającym dalszego, także krytycznego rozwinięcia. O ile E. Drewermann i A. Grün zastosowali psychologię głębi do egzegezy tekstów biblijnych, o tyle G. Theissen zabiega o to, aby zbadać „duszę” pierwszych chrześcijan w aspekcie psychologicznym. Tego typu „nauka o duszy” z pewnością może przyczynić się do bardziej wyczerpującego zrozumienia religii pierwszych chrześcijan, aczkolwiek tylko pod warunkiem, że badanie psychologiczne zostanie skonfrontowane i zharmonizowane z badaniem historyczno-krytycznym i badaniem teologicznym.

*Ks. Marek Skierkowski*